Nowy Czas

Nr 144 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty. Jędrzejów, piątek 5 grudnia 1941 r. Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50. Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jędrzejowie 2.00 zł, pod opaską 2.75 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 250 zł, pół strony 185 zł, ćwierć 100 zł, jedna ósma 65 zł, szesnastka 38 zł; b) drobne: za słowo 25 gr, przy poszukiwaniu pracy 15 gr.

Niemiecki pomocniczy krażownik „Cormoran" zatopił Australijski krążownik „Sidney"

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 3 grudnia:

Na froncie pod Moskwą silne ataki naszej piechoty i wojsk pancernych wspierane przez silne jednostki samolotów bojowych i bojowonurkowych pomimo zaciętego oporu i lokalnych przeciwnatarć nieprzyjaciela przyczyniły się do dalszych zdobyczy terenowych. W toku tych walk zdemolowano w dniu wczorajszym ogółem 20 nieprzyjacielskich czołgów.

Wielki sowiecki statek transportowy natknął się w zatoce fińskiej na fińsko-niemiecką zaporę minową, skutkiem czego zatonął.

W rejonie morskim wokół Anglii poważnie uszkodzono pociskami bombowymi statek handlowy większych rozmiarów. W nocy z 2 na 3 grudnia lotnictwo bombardowało tereny jednego z portów, położonych na południowo zachodnim wybrzeżu Anglii. W potyczce na kanale z brytyjskimi piratami poławiacze min uzyskały kilka celnych pocisków w jednostki nieprzyjacielskie. Bezpośrednio potem nieprzyjaciel przerwał pojedynek.

Opodal wybrzeży australijskich doszło do walki między niemieckim pomocniczym krążownikiem „Cormoran" a australijskim krążownikiem „Sidney". Niemiecki krążownik, pozostający pod komendą komandora porucznika Doinera pokonał i zatopił przeciwnika przeważającego zarówno pod względem uzbrojenia jak i szybkości. Krążownik „Sidney" o wyporności 6 830 ton zatonął wraz z załogą, składającą się z 42 oficerów i 603 marynarzy. Wskutek uszkodzeń, jakie niemiecki statek poniósł w zaciętej potyczce zakończonej zwycięstwem, okazała się konieczność rezygnacji. Większość załogi zdołała się uratować i przepłynąć do wybrzeży australijskich.

Pomocniczy krążownik „Cormoran" w wojnie toczonej przez krążowniki na oceanach zatopił pod wodzą swego bohaterskiego komentanta znaczną ilość nieprzyjacielskich statków handlowych.

Na terenie Afryki północnej, na południowy wschód od Tobruku zniszczono względnie wzięto do niewoli jedną z dywizji nowozelandzkich, wschodzących w skład okrążonych w Tobruku sił brytyjskich.

Fiński komunikat wojenny

Fiński komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:

Z frontu Hangoe: W nocy na 1 grudnia słaba działalność nieprzyjacielskiej artylerii, która za dnia ożywiła się. Dalsza działalność artylerii kolejowej i ciężkiej, oraz zwykły ogień przeszkadzający własnej artylerii. Zaobserwowano trafienia nieprzyjacielskich pozycyj artyleryjskich gniazd karabinów maszynowych i pozycyj bunkrowych.

Przesmyk Karelski: Na przednich liniach przeszkadzający ogień nieprzyjacielskiej artylerii i granatników. W ostrzeliwaniu wzięły udział fortyfikacje Totleben i Krasnoarmeijn, które kierowały swój ogień na Terijoki i Kokkala. Własna artyleria i granatniki stwierdziły celne trafienia nieprzyjacielskich składów wojskowych, placów robót fortyfikacyjnych, punktów komunikacyjnych, oraz najbliższego otoczenia tych punktów.

Front Swiru: Na odcinku kolejowym obustronny ogień przeszkadzający artylerii granatników, oraz działalność oddziałów patrolowych. Własna artyleria zmusiła do milczenia jedną baterię nieprzyjacielską, działa polowe i przeciwpancerne, oraz celnie trafiła nieprzyjacielskie gniazda oporu, jak i bunkry.

Front wschodni: Na wszystkich odcinkach niezmienione położenie.

Siły morskie: Jedna z jednostek naszej floty ostrzeliwała i spowodowała zatonięcie statku handlowego, który zbliżał się w transporcie konwojowanym do zatoki fińskiej. Oprócz tego zaobserwowano najechanie jednego nieprzyjacielskiego statku na minę.

Siły lotnicze: Działalność lotnicza została w pewnej mierze ograniczona warunkami atmosferycznymi. Własne siły lotnicze wzięły pod obstrzał w okolicy Kronsztadu pewien większy frachtowiec i — co zostało stwierdzonym — zatopiły go. W Karelii wschodniej bombardowano kilka kolumn aut ciężarowych, oraz baki naftowe. Ponadto bombardowano w dalszym ciągu obiekty kolei murmańskiej, uzyskując celne trafienia ciężkimi bombami. Ziemna obrona przeciwlotnicza spowodowała strącenie jednego nieprzyjacielskiego samolotu. Jedna własna maszyna nie powróciła do swojej bazy.

Odcinek morski łączący Leningrad z Kronsztadem pod kontrolą artylerii niemieckiej

Odcinek żeglarski między Leningradem i Kronsztadem, na którym komunikacja odbywa się jedynie przy pomocy łamaczy lodu, może być przez bolszewików wykorzystywany ale pod groźbą wielkich strat. Ciężkie działa artylerii niemieckiej armii lądowej ustawicznie kontrolują wszelkie próby bolszewików, zmierzające do zaopatrzenia w materiał wojenny, lub przewiezienia żołnierzy z Leningradu do Kronsztadu. Jeden z bolszewickich parowców towarowych, który mimo znacznego oblodzenia zatoki leningradzkiej wybrał się w dniu 2 XII br. w drogę do Kronsztadu, został wzięty w skuteczny ogień artylerii niemieckiej. Na pokładzie statku zauważono kilka eksplozji niemieckich granatów, które wyrządziły dotkliwe jego uszkodzenia.

Ciężka artyleria niemieckiej armii lądowej wzięła pod ogień ważne obiekty wojskowe na terenie Leningradu. Celne pociski wyrządziły uszkodzenia kompleksów koszar i zakładów przemysłu zbrojeniowego, a m. in. również zakład zbrojeniowy Elektrosiła, które trafione licznymi pociskami doznały najpoważniejszych uszkodzeń wśród fabryk leningradzkich.

Berlin o konferencji Petaina z Goeringem

Miarodajne koła stolicy Rzeszy wykazują wielką powściągliwość, jeżeli chodzi o konferencję marszałka Petaina z marszałkiem Rzeszy Goeringem. Ograniczają się tu jedynie do stwierdzenia, iż — jak już naznaczono w krótkim komunikacie, wydanym w Berlinie — omawiano kwestje dotyczące Niemiec i Francji. Nie docenianoby — jak tu w dalszym ciągu oświadczają — całej doniosłości tego spotkania, gdy by się na tą sprawę zapatrywano jedynie z wunktu widzenia problemów specyficznie odnoszących się do stosunku niemiecko francuskiego.

Trzeba tu raczej zaznaczyć, iż spotkanie to obejmowało o wiele szersze horyzonty, bo obejmujące całą wspólnotę europejską, przy czym główną rolę odgrywają tu trzy czynniki: chodzi tu przede wszystkim o niebezpieczeństwo bolszewickie, po wtóre o blokadę angielską, którą dotkniętą jest cała Europa, bez względu na to, jakie narody ją zamieszkują, a wreszcie o próby ingerencji Amerykanów. Czynniki te, jak dzisiaj zaznaczają w Berlinie, na Francję wywierają nie mniejszy, a po części nawet o wiele większy wpływ, aniżeli na inne kraje kontynentu.

W Marmarice walki trwają nadal

Zdemolowanie licznych brytyjskich czołgów i samolotów

Włoski komunikat wojenny ze środy dnia 3 grudnia brzmi następująco:

Pomimo niepomyślnych lokalnych warunków atmosferycznych walki w Marmarice trwają nadal.

W Tobruku akcja artyleryjska i działalność naszych wysuniętych placówek. Na odcinku środkowym nieliczne starcia, przy czym zniszczono nieprzyjacielskie środki bojowe, zaś obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden brytyjski samolot. Na ogień nieprzyjacielskiej artylerii na odcinku frontu Sollum odpowiedziano ogniem skierowanym na ufortyfikowane pozycje w Bardia. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski, który spadł płonąc. Według dalszych informacji nasze jednostki broniące pozycji po Sidi Omar zdemolowały 17 czołgów, 5 samochodów bojowych oraz 20 samochodów nieprzyjacielskich.

Brytyjskie samoloty zrzuciły pociski bombowe na Benghasi, Dernę i inne miejscowości na terenie Cyrenaiki. Jeden z samolotów trafiony celnie pociskiem zmuszono do lądowania. Załogę wzięto do niewoli. Drugi samolot zestrzeliła naziemna obrona przeciwlotnicza w Dernie.

Włoskie samoloty zestrzeliły w walce powietrznej 5, niemieckie samoloty myśliwskie 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W toku nocnej akcji nad rejonem Marsa Matruk włoskie bombowce zestrzeliły 1 samolot nieprzyjacielski.

Pilotami samolotów torpedowych, którzy — jak to doniosł wczorajszy komunikat wojenny — spowodowali zatopienie nieprzyjacielskiego krążownika są kapitan - pilot Giulo Marini i porucznicy - piloci Aligi Strani i Giusepp Cocci.

Na Wschodzie nie ma „wojny pozycyjnej"

„Front jeszcze na żadnym odcinku nie przekształcił się w wojnę pozycyjną". Tymi słowami udzielono w dniu dzisiejszym w tutejszych kołach wojskowych odpowiedzi na pytanie, czy operacje niemieckie na Wschodzie, nie zostały na jakimś odcinku wstrzymane.

Sytuacja w Afryce Północnej

Również dzisiaj wieczorem podkreślano w tutejszych kołach, iż bitwa w Afryce Północnej w daszym ciągu ma przebieg korzystny dla sprzymierzonych wojsk mocarstw osi. W związku z tym przytaczają tutaj ostatnie doniesienie Reutera z pola walki w Libii, utrzymujące między innymi, iż korytarz, prowadzący do Tobruku, niekiedy bywa przełamany. Nie zaprzeczają tutaj bynajmniej faktu, iż Anglicy w różnych miejscach dokonali ataku, lecz równocześnie podkreśla się, iż generałowi Rommel odpowiednią taktyką, udało się pobić Anglików w Libii, uniemożliwiając im w ten sposób osiągnięcię wytkniętych celów.

Wojska niemieckie wtargnęły głęboko w linie obronne Moskwy

Walki na południowy wschód od Tobruku miały pomyślny przebieg dla oddziałów niemiecko — włoskich — Zdobyto względnie zniszczono 814 brytyjskich wozów pancernych — Zestrzelenie 127 samolotów brytyjskich

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 2 grudnia:

Na froncie wschodnim trwają w dalszym ciągu walki w rejonie Rostowa. Wojska niemieckie walczące w rejonie bojowym przed Moskwą posunęły się głęboko do nieprzyjacielskiego systemu obronnego.

Pod Leningradem odparto kilka prób przebicia się sowieckich sił bojowych, poprzedzonych silnym przygotowaniem artyleryjskim.

Lotnictwo zrzuciło celne pociski bombowe na zakłady przemysłu lotniczego w okolicy Rybińska nad Wołgą, zwalczało nieprzyjacielskie kolumny transportowe, posuwające się po trafii lodowej jeziora Ładoga, tudzież kontynuowało akcję niszczenia połączeń kolejowych na wschód od Tychwina. Ubiegłej nocy samoloty bojowe bombardowały Leningrad oraz sowieckie bazy lotnicze na północnym odcinku frontu.

W rejonie morskim wokół Anglii lotnictwo zatopiło jeden statek towarowy pojemności 2000 ton. Od pocisków bombowych uszkodzone zostały dwa inne statki handlowe. Poza tym ataki lotnicze kierowały się w ciągu ubiegłej nocy na obiekty portowe oraz zakłady zaopatrzeniowe na terenie Anglii zachodniej.

Na terenie Afryki północnej miały miejsce zmienne walki na południowy wschód od Tobruku, które w ubiegłej nocy przybrały pomyślny wynik dla wojsk niemiecko-włoskich. W czasie próby zmierzającej do uwolnienia okrążonych oddziałów bojowych, nieprzyjaciel został odparty, ponosząc silne straty. Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły bombami brytyjską linię posiłkową, prowadzącą do frontu Sollum, wyrządzając olbrzymie szkody w obiektach transportowych pod Sidi Barani i Marsa Matruk. Według nadeszłych meldunków, od chwili rozpoczęcia walk wzięto przeszło 9000 jeńców do niewoli, w tej liczbie również trzech generałów. Niezależnie od różnych dział zdobyto względnie zdemolowano 814 brytyjskich pojazdów pancernych, tudzież zestrzelono 127 samolotów brytyjskich.

W ciągu miesiąca listopada brytyjska marynarka wojenna poniosła dotkliwe straty. Niemieckie jednostki morskie i powietrzne zatopiły ogółem 1 lotniskowiec, 1 krążownik, 3 kontrtorpedowce, 4 ścigacze, 1 statek strażniczy i 1 statek patrolowy. Ponadto poważnie uszkodzono 2 statki liniowe, 2 kontrtordedowce, 7 ścigaczy oraz 3 inne jednostki marynarki wojennej.

W akcji bojowej z brytyjską żeglugą zaopatrzeniową marynarka wojenna oraz lotnictwo zatopiły w listopadzie 48 nieprzyjacielskich statków handlowych ogólnej pojemności 231.870 ton. Równocześnie uszkodzono 39 statków, przy czym poważną ich część poważnie. Poza tym nieprzyjaciel poniósł straty w tonażu okrętowym wskutek akcji minerskich, dokonywanych w różnych rejonach morskich.

Żelazne kleszcze niemieckie dokoła Leningradu

Wszystkie usiłowania bolszewików przełamania kleszczy niemieckich dokoła Leningradu, rozbijane są przez wojska otaczające pierścieniem to miasto. Codziennie silniejsze jednostki lub mniejsze grupy wojsk bolszewickich, podejmują w różnych miejscach ataki na linie niemieckie. Te codzienne wypady sowieckie załamują się w ogniu piechoty i artylerii.

W czasie jednej z takich prób wyłamania się bolszewików z okrążonego Leningradu, nieprzyjaciel zdołał wtargnąć do małego odcinka rowów, w których znajdowały się przednie straże oddziałów niemieckich. Podoficer niemiecki zorientował się natychmiast w niebezpiecznej sytuacji i nie czekając na posiłki z dwiema grupami strzelców rzucił się do tych rowów. Żołnierze niemiemieccy trzymali bolszewików pod ogniem karabinów maszynowych i granatów ręcznych, oraz karabinów odcinając im drogę do odwrotu. Następnie strzelcy niemieccy zeskoczyli do rowu i oczyścili go od nieprzyjaciela. Z ogólnej liczby 84 żołnierzy sowieckich, który wtargnęli do rowu strzeleckiego 79 pozostało na miejscu zabitych, reszta w liczbie pięciu po zakończeniu śmiałego przedsięwzięcia została wzięta przez Niemców do niewoli. Lotnictwo niemieckie w dalszym ciągu prowadzi codzienne ataki przy użyciu samolotów bojowych i myśliwskich na pozycje sowieckie, zapełnione wojskami przedmieścia i ważne obiekty wojenne w mieście. Próby bolszewików niepokojenia ze swej strony atakami z powietrza wojsk niemieckich, odpierane są z pomyślnym rezultatem przez myśliwce niemieckie. W ciągu jednego tylko dnia 30 listopada w czasie walk powietrznych w rejonie Leningradu zestrzelono 7 sowieckich samolotów. Ponieważ na innych odcinkach frontu bolszewicy stracili 13 dalszych samolotów w walkach powietrznych, dwa wskutek zniszczenia bombami na pewnym lotnisku i 18 od działania artylerii przeciwlotniczej, ich łączne straty w dniu wczorajszym wyniosły 40 samolotów.

Bezskuteczne nocne ataki bolszewików na słowaków

W uzupełnieniu niedzielnego słowackiego komunikatu wojennego specjalny sprawozdawca słowackiego biura telegraficznego podaje następujące szczegóły:

Dnia 29 listopada wieczorem przy niezwykle ostrym mrozie nieprzyjaciel po przygotowaniu artyleryjskim przystąpił do ataku, który jednak został odparty. Również następnej nocy nieprzyjaciel podjął atak na skrzydle, który jednak rozbił się ponownie dzięki skutecznemu ogniowi obronnemu Słowaków. Nieprzyjaciel pozostawił na polu walki zabitych, rannych i wiele broni automatycznej. Akcja ta nie pociągnęła za sobą żadnych własnych strat. W nocy na 30 listopada żołnierze słowaccy dokonali przeciwuderzenia, a w czasie którego zagarnęli wielu jeńców.

Bohaterska śmierć kapłana hiszpańskiego w walce z bolszewizmem

Jako ochotnik hiszpańskiej „błękitnej dywizji" znalazł śmierć w Związku Sowietów duchowny katolicki dr Justiano Guera Gonzalez. Dr Gonzalez był kawalerem licznych odznaczeń wojskowych i jako jeden z pierwszych wpisał się na listę ochotników hiszpańskich do walki ze Związkiem Sowietów. Został on przydzielony do jednej z formacyj artylerii „błękitnej dywizji".

Fiński komunikat wojenny

Front Hangoe: Słaba nieprzyjacielska działalność ogniowa. Zwyczajny ogień przeszkadzający własnej artylerii. Zaobserwowano kilka pożarów.

Przesmyk Karelski: Słaby nieprzyjacielski ogień z granatników i karabinów maszynowych. Własna artyleria i granatniki celnie trafiły nieprzyjacielskie gniazda oporu i place ze sprzętem bojowym. Żołnierze bolszewiccy, którzy przeszli na naszą stronę mieli jako prowiant chleb pieczony z paszy bydlęcej.

Front Swiru: Miejscami ożywiony ogień przeszkadzający artylerii nieprzyjacielskiej. Własna artyleria zadała nieprzyjacielowi poważne straty w ludziach i przeszkodziła skoncentrowaniu się oddziałów nieprzyjacielskich. Działa granatniki i karabiny maszynowe zostały zmuszone do milczenia. Zdołano odeprzeć energicznie nieprzyjacielskie próby dokonania wywiadu, przy czym w nasze ręce wpadła broń maszynowa. Zajęto nieprzyjacielską pozycję bunkrową. Przy zdobyciu pewnej wioski barakowej w dniu 29 listopada nieprzyjaciel poniósł straty wynoszące około 240 poległych. Równocześnie pod warstwą śniegu znaleziono kilkaset zwłok dawniej poległych bolszewików.

Front wschodni: Ataki nieprzyjacielskie na odcinku południowym zostały odparte. W czasie walk na środkowym odcinku pomiędzy 29—30 listopada zakończonych zwycięsko przez nasze wojska, nieprzyjaciel stracił 500 zabitych. Na północnym odcinku działalność szperaczy i obustronny przeszkadzający ogień artylerii granatników.

Działalność na morzu. Ożywiony ruch okrętów nieprzyjacielskich w zatoce fińskiej. Nasza artyleria nadbrzeżna zatopiła ubiegłej nocy dwa okręty nieprzyjacielskie.

Działalność lotnictwa: Samoloty nieprzyjacielskie bombardowały w niedzielę miejscowość Kuuvsani w północnej Finlandii. Według nadeszłych tu meldunków jedna osoba cywilna została zabita, jedna ciężko ranna i sześć lekko. Dwa domy mieszkalne zostały uszkodzone. Własne siły powietrzne bombardowały i wzięły pod ogień w Karelii wschodniej nieprzyjacielskie oddziały, znajdujące się na zmarzniętym jeziorze. Ponadto atakowały oddziały transportowe w pewnej wsi, oraz kolej murmańską w kilku punktach pomiędzy Kotshkomai Maaselka, przy czym uzyskano celne trawienia w tory kolejowe.

Włączenie odzyskanych terenów czysto wewnętrzną sprawą Finlandii

Parlament fiński odbył w poniedziałek trzecie plenarne posiedzenie, na którym obradowano nad złożonymi w sobotę przedłożeniami rządowymi, dotyczącymi projektu ustawy o włączeniu do kraju odbitych obszarów.

Przewodniczący komisji ustawodawczej stwierdził, że komisja ustawodawcza jednogłośnie zaaprobowała projekty rządowe. W oświadczeniu swym podkreślił on następnie, że włączenie odbitych obszarów jest wyłącznie wewnętrzną sprawą Finlandii. Z tego powodu Finlandia ma niezaprzeczalne prawo włączenia w prawnej drodze odbitych terenów do swego terytorium. Po złożeniu odpowiednich deklaracji przez przedstawicieli pozostałych stronnictw, parlament uchwalił jednogłośnie wyrazić zgodę na wcielenie z powrotem odzyskanych terenów do państwa i anulowanie postanowień, na które Finlandia zgodziła się w pokoju moskiewskim odnośnie do półwyspu Hangoe i przylegających obszarów morskich.

Zupełna jednomyślność Finlandii w sprawie polityki zagranicznej

Dziennik fiński „Kariala" pisze, że sesja parlamentu w sprawie wcielenia odbitych obszarów fińskich dała taki dowód jednolitości opinii kraju w sprawach polityki zagranicznej i celu wojny, że żadna brytyjsko-amerykańska agitacja nie będzie w stanie zatrzeć tego wrażenia. Również przemówienie przywódcy frakcji socjal-demokratycznej Volonmaa nie może pozostawić u nikogo wątpliwości co do stanowiska, jakie partia ta zajmuje w tych kwestiach. Finlandia w sprawach swej polityki zagranicznej jest absolutnie jednomyślna i ma przy tym zupełnie czyste sumienie.

Podjęcie rozmów między Stanami Zjednoczonymi a Japonią

W ubiegły poniedziałek podjęto pertraktacje japońsko-amerykańskie. W gmachu departamentu stanu sekretarz stanu spraw zagranicznych Hull przyjął ambasadora Japonii Nomurę oraz specjalnego delegata rządu japońskiego Kurusu. Ambasador Kurusu zakomunikował dziennikarzom, iż nie złożył ostatecznej odpowiedzi na warunki zaproponowane przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Włoskie samoloty torpedowe zatopiły brytyjski krążownik

Gwałtowne i zacięte walki wręcz w Marmarice — Pod Sidi Rezegh wzięto 1500 jeńców do niewoli w tej liczbie generała

Włoski komunikat wojenny z wtorku dnia 2 grudnia brzmi następująco:

Bitwa na terenie Marmarica trwa nadal z niezwykłą zaciętością i gwałtownością na poszczególnych odcinkach. Na froncie Tobruku działalność przednich placówek oraz ożywiona obustronna działalność artyleryjska. Na froncie Sollum nasza obrona stawiała ponownie zacięty opór atakom nieprzyjacielskim. W Sidi Omar wypadki o zmiennym powodzeniu.

Na środkowym odcinku potyczki w rejonie Sidi Rezegh, gdzie w ciągu dnia wzięto 1.500 jeńców do niewoli, w tej liczbie generała Milos i Reginala.

Działalność lotnictwa włoskiego i niemieckiego była bardzo aktywna. Atakowało ono oddziały wojskowe, koncentracje samochodów oraz magazyny prowiantowe nieprzyjacielskie w sposób bardzo skuteczny. Obiekty na terenie Tobruku oraz rampy kolejowe w rejonie Sidi Barani i Marsa Matruk były bombardowane i przy tej okazji spowodowany pożar i eksplozje. W walkach powietrznych zestrzelono ogółem 15 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 11 przez myśliwców włoskich, zaś cztery przez niemieckich. Celnymi pociskami ostrzeliwano i uszkodzono wiele dalszych samolotów.

Nieprzyjacielskie lotnictwo podejmowało naloty na poszczególne miejscowości Libii, atakując ponownie kilka naszych szpitali polowych, dających się łatwo odróżnić znakami Czerwonego Krzyża, obrzucając je bombami i ostrzeliwując z karabinów maszynowych, skutkiem czego zanotowano ofiary w zabitych i rannych wśród pacjentów. W Benghasi trafiono szpital im. ks. Piemontu. Obrona przeciwlotnicza naziemna w Dernie zestrzeliła nieprzyjacielski samolot, który spadł ogarnięty płomieniami. Na wysokości Tobruku zaatakował zespół włoskich samolotów torpedowych pewien brytyjski krążownik o pojemności 5 tysięcy ton, obrzucając go trzema torpedami. Krążownik ten poszedł na dno.

Bitwa w Marmarice

Przerwę, jaka nastała w bitwie, toczącej się w Marmarice, o której w niedzielę wspomniał włoski komunikat wojenny, wykorzystała poniedziałkowa prasa włoska, by poraz pierwszy w swoich artykułach wstępnych zamieścić sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu bitwy. Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają dwa fakty, a mianowicie, iż rzekomy front, który Anglia chciała stworzyć w Afryce Północnej, celem odciążenia Unii sowieckiej, w rzeczywistości nie jest żadną pomocą dla bolszewików, gdyż dowództwo niemieckie nie było przez to zmuszone do zasilenia nowego frontu wojskami z frontu wschodniego, a powtóre iż zapowiadana przez Churchilla wielka ofensywa nie osiągnęła zamierzonego celu, tj. pobicia wojsk osi, oraz obsadzenia Północnej Afryki aż pod granicę Tunisu. W kołach wojskowych tego rodzaju rozwój wypadków interpretują w tym sensie, iż wielkie ilości angielskich wozów bojowych wycofano obecnie z walki, a dalsze ataki obecnie prowadzone będą głównie przy pomocy brytyjskiej piechoty zmotoryzowanej, oraz pozostałymi wozami bojowymi. W ten sposób walka przybrała charakter typowej bitwy piechoty, która w żaden sposób, jak to przypuszczali Anglicy, nie może się przedłużyć i osłabić wybitnie siły przeciwnika. Zaprzecza się również twierdzeniu przeciwnika, by mocarstwa osi nie były w stanie wzmocnić frontu Libii. Według komunikatu wojennego z poniedziałku walka toczy się na czterech zasadniczych terenach, mianowicie na froncie otoczonym w dalszym ciągu Tobruku na froncie środkowym, ciągnącym się na południe od Tobruku, na froncie pod Sollum i wreszcie na froncie ciągnącym się na południe od gór Gobel w Cyrenaice. Zaprzecza się przy tym nadal, by wojska brytyjskie, które z zewnątrz starały się przedostać do Tobruku już nawiązały łączność z oblężonymi oddziałami. Zdaniem tutejszych czytelników nie udało się dotychczas Anglikom drogą lądową dostarczyć pomocy oblężonymu Tobrukowi.

Rozmowa pomiędzy marszałkiem Rzeszy Göringiem i marszałkiem Peteinem

W dniu 1 grudnia w miejscowości St. Florentin Vergigny odbyła się pomiędzy marszałkiem Rzeszy Göringiem a marszałkiem Peteinem dłuższa rozmowa na temat kwestyj, interesujących Niemcy i Francję.

Roosevelt przybył do Waszyngtonu

Z Waszyngtonu donoszą, iż w poniedziałek popołudniu prezydent Roosevelt przybył z Warmstring do Waszyngtonu. Prezydent odbył odrazu rozmowę z sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych Cordell Hullem, który poprzednio już przyjął w departamencie stanu dyplomatów japońskich. Obecnie potwierdzają z Waszyngtonu, iż w czasie swej poniedziałkowej wizyty Japończycy nie wręczyli jeszcze odpowiedzi rządu swego na notę amerykańską. Odpowiedzi japońskie spodziewają się w Waszyngtonie w ciągu najbliższych dni. Rozmowy pomiędzy Hullem i ambasadorami japońskimi Nomuri i Kurusu dotyczyły — jak w dalszym ciągu podają — jedynie szeregu małorzędnych kwestyj związanych z prawami Dalekiego Wschodu. Przewidziane są dalsze rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu. Na ten temat zresztą oświadczył ambasador Kurusu po przyjęciu, iż otrzymał już odnośne instrukcje swego rządu.

Anglia nie będzie zwlekać z wypowiedzeniem Finlandii wojny

Jak informuje korespondent z Londynu dziennika „Nya Dagblad Allehanda", deklaracje premiera Finlandii Rangela, marszałka polnego Mannerheima uważane są jako widomy znak, iż Finlandia zamierza kontynuować działania wojenne u boku Niemiec. Z tego też powodu istnieje przyczyna do przypuszczeń, że Anglia nie będzie zwlekać z wypowiedzeniem Finlandii wojny. Jest rzeczą zrozumiałą, że fakt wypowiedzenia wojny odbędzie się w ścisłym porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi. W Londynie mniemają, iż Finlandia dała wyraźnie do zrozumienia, iż raczej woli oprzeć się na niemieckiej gwarancji w sprawie swej niepodległości na przyszłość, niżeli na gwarancji angielsko-amerykańskiej.

Pozostałe jednostki oddziałów australijskich będą ściągnięte z Bliskiego Wschodu

Z końcem bieżącego tygodnia spodziewają się w Bejrucie przybycia głównodowodzącego australijskich sił bojowych stacjonowanych na Bliskim Wschodzie gen. Blameya. Nowe zadanie Blameya polega na wycofaniu z Bliskiego Wschodu nielicznych jednostek wojsk australijskich na Daleki Wschód, bowiem rząd Australii uważa za rzecz konieczną przygotowanie większych jednostek australijskich na Dalekim Wschodzie, a to z uwagi na napiętą sytuację w tej strefie. Wymarsz ostatnich australijskich jednostek wojskowych z Bliskiego Wschodu odbędzie się po przybyciu odpowiednich oddziałów wojskowych z Indii i Afryki południowej. Zasadniczym celem tej akcji jest jaknajszybsze przeniesienie oddziałów wojsk australijskich z terenu Bliskiego Wschodu.

Wiadomości z Jędrzejowa i okolicy

JĘDRZEJÓW — 4 XII 1941

Skutki przechowywania rzeczy na strychu. Mieszkaniec Łysakowa III pod Jędrzejowem, Władysław Czarnecki przechowywał na strychu swego domu ubrania męskie i damskie, między innymi suknię ślubną swej żony, swetr wełniany i inną garderobę, ogólnej wartości 1500 złotych. Rzeczy te skradł w tych dniach nieznany złodziej, dostawszy się na strych przy pomocy podrobionego klucza.

KIELCE

Dwa pożary w kieleleckim. Wskutek wadliwej konstrukcji komina, powstał pożar w zagrodzie Mariana Skrzyniarza w Niewachlowie, gminy Daleszyce, niszcząc dom mieszkalny oraz całe urządzenie domowe wraz z garderobą, zbiorami i t. d. Z inwentarza żywego spaliła się krowa. Straty dochodzą do 20 tysięcy złotych. — We wsi Leśna, gminy Bodzentyn, pożar zniszczył stodołę wraz ze zbiorami i niektórymi narzędziami rolniczymi Zygmunta Leszkowskiego. Ogólna wartość około sześć tysięcy złotych.

Katastrofa na szosie. Samochód ciężarowy nieznanego właściciela nalechał z tyłu na szosie we wsi Baranów, gminy Suchedniów, na furmanke Kazimierza Wikły ze Stokowca, gminy Suchedniów, wskutek czego został zabity koń, wartości 1200 złotych oraz uszkodzony wóz. Wikła wyszedł z katastrofy bez szwanku. Kierowca samochodu po wypadku, zgasiwszy tylne światło, odjechał w kierunku Kielc.

Swinia łupem złodzieja. Po oderwaniu drzwi od chlewa, nieznany złodziej skradł Zdzisławowi Szrece przy ulicy Karczówka 8 w Kielcach, świnię, wartości około 500 złotych.

Młodociany żyd-złodziej skazany na więzienie. Sąd grodzki w Stopnicy (powiat Busko) skazał mieszkańca tego miasteczka, 23-letniego Majera Mordkowicza, na pół roku więzienia za kradzież 9 kilogramów puchu i pierza oraz pudełka z koronkami, ogólnej wartości 330 złotych. — Wydział odwoławczy sądu okręgowego w Kielcach wyrok ten zatwierdził, przy czym uwolnił od winy i kary czterech innych żydów, zamieszanych w tej kradzieży.

MIECHÓW

Trzy świnie łupem złodziei. Jednemu z zamożniejszych gospodarzy, mianomicie Janowi Perkowi w Chobędzy, gminy Rzeżuśnia, nieznani sprawcy skradli w nocy z chlewa trzy świnie o wadze około sto kilogramów każda.

Kradzież surowca tytoniowego. Plantatorowi tytoniu Józefowi Warchole w Kamieńczycach, gm. Boszczynek, nieznani sprawcy skradli w nocy trzysta kilogramów surowca tutoniowego.

Złodzieje w budynku stacyjnym. Po uprzednim wybiciu szyby, nieznany sprawca dostał się do budynku stacyjnego kolejki wąskotorowej w Jadzinku i skradł rower męski Józefa Łaganowskiego z Pińczowa.

WOLBROM

Bandyci w mieszkaniu żyda. Późno wieczerem do mieszkania Joska Kurca w Wielkiej Wsi, gminy Cianowice koło Wolbromia, wtargnęło dwóch bandytów, z których jeden był w mundurze wojskowym i po sterroryzowaniu domowników, zrabowało 435 złotych gotówką oraz materiały na spodnie i płaszcze. Jeden z bandytów miał na pasie głównym przywieszony bagnet. Pościg za sprawcami nie dał pozytywnego wyniku.

Stalin wysyła do walki kobiety moskiewskie

Korespondent londyńskiego dziennika „Daily Telegraph" w Samarze A. T. Cholerton opisuje w swoim ostatnim sprawozdaniu w niezmiernie obrazowy sposób, bezwzględne metody przy pomocy których Stalin rzuca na linię bojową ludność cywilną Moskwy, między innymi także kobiety. Setki tysięcy osób cywilnych wysłano do rowów strzeleckich, gdzie mają one wypełnić przerzedzone szeregi wojsk regularnych.

200.000 kobiet moskiewskich — jak pisze dalej Cholerton — otrzymało rozkaz natychmiastowego zgłoszenia się do służby wojskowej. Stały one w długich szeregach przed biurami poborowymi, często przez dwa lub trzy dni z rzędu, podczas gdy niemieccy lotnicy dokonywali prawie co godzinę ataku na miasto. Kobiety otrzymywały kwit na rację chleba na następny tydzień. Z tymi kwitami musiały one znowu wyczekiwać w długich ogonkach. Następnie udawały się na front. Większość z nich używano do kopania rowów strzeleckich. Ponadto zmuszano je do niesienia pierwszej pomocy w linii ogniowej, przedewszystkim do kopania grobów dla poległych. Wiele kobiet używano również do bezpośredniego udziału w walce.

Cholerton opisuje dalej, że w zewnętrznym wyglądzie Moskwy zaszła zupełna zmiana. Na ulicach tego miasta, hałaśliwych ongiś i przepełnionych tłumami ludzi, panuje obecnie głęboka cisza. Mieszkańcy miasta muszą ustawiać się w długie ogonki, aby otrzymać skromne racje żywności. Na wielkich ulicach, przecinających miasto z jednego końca na drugi, ustawiono wszędzie barykady. Przemysł zbrojeniowy w okręgu Moskwy zastawił pracę.

Mowa papieska na otwarciu Papieskiej Akademii Umiejętności

Z okazji otwarcia w dniu dzisiejszym rocznego okresu pracy papieskiej Akademii Umiejętności, Papież wygłosił przemówienie w którym m. in. oświadczył: „Oby wszyscy ludzie mogli ponownie rozpocząć życie i zamiłowanie do skromności, pod znakiem zwycięstwa dobrego nad złym, pod znakiem sprawiedliwości i pokoju.

Minister marynarki Aleksander przyznał się do straty 10 kontrtorpedowców oprócz 75 ciężko uszkodzonych

Poważne straty, jakie poniosła brytyjska marynarka wojenna w ostatnim czasie wskutek działań niemieckich i włoskich łodzi podwodnych, oraz niemieckich samolotów bojowych, zmusiły Anglików do wciągnięcia z powrotem do służby takich kontrtorpedowców, które po bitwie pod Dunkierką zdołały dotrzeć do portów brytyjskich, w stanie zupełnego zniszczenia.

Po długich naprawach z pośród 75 ciężko uszkodzonych kontrtorpedowców brytyjskich, kilka jest znowu gotowych do startu. Brytyjski minister marynarki Alexander, złożył w pewnym przemówieniu niezmiernie charakterystyczne przyznanie, stwierdzając, że oprócz wymienionych 75 ciężko uszkodzonych kontrtorpedowców flota brytyjska straciła 10 dalszych tego typu.

Australijski statek patrolowy „Paramata" zatonął

W związku z zatonięciem krążownika australijskiego „Sidney" donoszą równocześnie o zniszczeniu australijskiego statku patrolowego „Paramata". Premier australijski Curtin w dniu 2. 12. wraz ze stratą „Sidney" podał do wiadomości publicznej również zatonięcie „Paramata". „Paramata" została wykończona w r. 1940 i pełniła służbę jako statek eskortujący (escort vessel). Zatopiona „Paramata" należała, podobnie jak i „Sidney", do marynarki australijskiej, przy czem wyporność jej wynosiła 1.060 ton, Z pośród załogi, wynoszącej 161 ludzi dotychczas brak wiadomości o 141 oficerach i marynarzach, którzy prawdopodobnie postradali życie.

Odrodzenie życia religijnego na zajętych obszarach Rosji

Przywrócenie swobody religijnej na terenach rosyjskich zajętych przez Niemców, odbiło się głębokim echem wśród miejscowej ludności. W godzinach nabożeństw można zaobserwować po miastach i wsiach wielkie tłumy ludności, śpieszące do kościoła. Wśród wiernych odwiedzających kościoły, uderza wielka ilość młodzieży. Są to przeważnie młodzi obywatele rosyjscy, którzy wzrośli pod reżimem sowieckim i którzy dotkliwie odczuwają braki materialistycznego światopoglądu bolszewickiego. W chatach wieśniaków coraz częściej widzi się znane rosyjskie obrazy świętych, które za czasów bolszewickich trzymano w ukryciu. Obecnie umieszczane są one na honorowych miejscach. W ten sposób armia niemiecka i jej sprzymierzeńcy przez złamanie bolszewizmu nie tylko uratowała świat przed niebezpieczeństwem bolszewizacji, ale także ustrzegła go od klęski zdławienia wszelkiego życia religijnego.

Zaniepokojenie w Sjamie

Ostatnio dała się stwierdzić zmiana ustosunkowania się Wielkiej Brytanii do Sjamu. Mianowicie Anglia poczyna dokonywać w odniesieniu do Sjamu tych samych kroków, jakimi rozpoczynała kroki inwazyjne w stosunku do Iraku i Iranu. Wiadomość z Bangkoku o użyciu pół miliona żołnierzy australijskich, celem wzmocnienia blokady Japonii, wywołała wśród ludności Sjamu olbrzymie zaniepokojenie. Równocześnie dowiadujemy się, że na terenie Indii koncentrują się oddziały wojskowe, które mają być desygnowane do Burmy dla poczynienia dalszych przygotowań do akcji wojennej.

Francja wobec niebezpieczeństwa wojny na Dalekim Wschodzie

Stanowisko rządu francuskiego, którzy odnośnie do napiętej sytuacji na Dalekim Wschodzie, tutejsze koła oficjalne określają w ten sposób, iż na wypadek konfliktu na Pacyfiku, Francja wszelkimi środkami bronić będzie Indochin Francuskich i to przed atakiem jakimkolwiekbądź. W tym względzie polityka francuska, jak tu oświadczają, nigdy nie uległa zmianie.

Amerykański poseł domaga się wytępienia Japonii

Z Waszyngtonu podają drogą kablową: Poseł demokratyczny May w publicznie wygłoszonym przemówieniu domagał się od prezydenta Roosevelta, by ten dał do zrozumienia narodowi japońskiemu, iż Stany Zjednoczone wytępią Japończyków z powierzchni ziemi, jeżeli nie zrezygnują oni ze swego planu utworzenia imperium japońskiego w Azj południowej. May, który jest przewodniczącym komisji wojskowej Izby posłów, oświadczył dalej, iż kongres udzieli swego poparcia w kwestii wypowiedzenia wojny Japonii, gdyby ta zmierzała w dalszym ciągu kontynuować swoją politykę ekspansywną.

Bilans działań wojennych w Afryce Północnej

Po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia brytyjskiej ofensywy w Afryce Północnej, strona niemiecka dzięki opublikowaniu obecnie liczby wziętych dotychczas jeńców i strat brytyjskiej broni pancernej, umożliwiła szczegółowe zorientowanie się w całokształcie stoczonych dotychczas działań bojowych. Obie te cyfry wyrażające się w 900 jeńcach i 814 zniszczonych lub zdobytych wozach pancernych, posiadają szczególną wymowę, jeżeli uwzględni się warunki geograficzne i ogólne okoliczności, w jakich zostały uzyskane. — Do walki w pustyni nie można przykładać żadnych ustalonych pojęć europejskich. Dla operacyj ofensywnych w tamtejszych warunkach, motoryzacja jest najważniejszym warunkiem. Strata 814 wozów pancernych, oznacza nie tylko jakąś chwilową stratę w materiale wojennym, dla wojsk brytyjskich, ale jest ona równoznaczna z pozbawieniem motoryzacji kilku dywizyj. Przy tego rodzaju stratach, szczególnego znaczenia nabrała także długość drogi transportowej. Każdy czołg angielski przeznaczony do Afryki musi odbyć drogę z Anglii do Egiptu, dookoła Przylądka Dobrej Nadziei, następnie kolejką trasportowany jest do Marsa Matruk, a z kolei musi odbyć kilkuset kilometrową drogę po ciężko dostępnych ścieżkach pustynnych, aby dotrzeć na pole walki. — Zrozumiałym jest, że straty brytyjskiej marynarki wojennej poniesione w ciągu listopada, posiadają wielkie znaczenie dla operacyj na afrykańskim terenie bojowym. Wskutek zatopienia lotniskowca brytyjskiego, 60 do 70 samolotów i ważny ruchomy punkt startowy przestały istnieć jako środki pomocnicze w operacjach na terenie Libii. Uwzględnić przy tym należy jeszcze ciężkie uszkodzenie dwóch brytyjskich statków liniowych, które jako pływające bazy artyleryjskie, miały od strony morza wesprzeć walki koło Tobruku i Sollum

Gratulacje Führera z okazji rocznicy urodzin gen. Franco

Z okazji rocznicy urodzin generała Franco, Führer przesłał szefowi państwa hiszpańskiego telegraficznie swoje gratulacje.

Gazeta Urzędowa pow. Jędrzejowskiego

Ceny maksymalne

na jarzyny, owoce i ziemniaki za okres od 1 — 13 grudnia 1941 roku

A. JARZYNY		Cena produc.	Cena hurtown.	Cena sklep.
Kalafior I gat. 90 do 180 mm śred.		1.—	1.50	1.75
„ II gat. poniżej 90 mm		—.55	—.75	—.90
Fasola duża	1 kg	—.85	1.15	1.60
Czosnek	1 kg	1.20	1.60	2.20
Brukiew	1 kg	—.30	—.40	—.55
Kalarepa z liśćmi 4 cm śr.	1 szt.	—.12	— 20	—.30
„ bez liści	1 kg	—.35	—.45	—.60
Chrzan	1 kg	1.—	1,35	1.80
Dynia	1 kg	—.30	—.40	—.55
Marchew	1 kg	—.40	—.50	—.55
Pietruszka	1 kg	—.45	—.60	—.80
Pora	1 kg	1.—	1.35	1.80
Rzodkiewki	wiązka 15 sztuk	—.20	—.30	—.40
Rzepa zimowa	1 szt.	—.25	—.35	—.45
Brukselka	1 kg	—.70	—.95	1.30
Buraki	1 kg	—.30	—.45	—.55
Sałata	1 szt.	— 25	—.35	—.45
Szczypiorek	1 wiązka.	—.25	—.35	—.50
Selera	1 szt.	—.20	—.25	—.35
Szpinak	1 kg	—.75	—.90	1.20
Kapusta biała zimowa	1 kg	—.30	—.40	—.60
„ włoska	1 kg	—.35	—.45	—.65
„ czerwona	1 kg	—.40	—.55	—.75
Cebula	1 kg	1.—	1.20	1.50
B. OWOCE				
Jabłka	1 kg	1.65	2.20	2.60
Gruszki zimowe	1 kg	1.55	2.05	2.55
Orzechy włoskie	1 kg	2,50	3.20	4.—
C. ZIEMNIAKI za 100 kg		Okręg: III	II	I
1. Przy sprzedaży za 50 kg wzwyż z miejsca od produc. lub handl.		7.20	8.20	10.—
2. Przy sprzedaży za 50 kg wzwyż od prod. lub handl. z przywozem		8.—	9.20	11.—
3. Poniżej 25 kg z miejsca sprzedaży od producenta lub handl.		9.—	11.20	13.—

Powiat Jędrzejów należy do okręgu II.

Producentowi zezwolone jest przy sprzedaży poniżej 25 kg doliczyć Klientowi 1 zł za 100 kg. Ceny ustalone są dla towarów I klasy, dla towarów II klasy ceny obniża się o 25 procent. Powyższe ceny są maksymalne i nie wolno ich przekraczać. Wszelkie towary wystawione do sprzedaży muszą być oznaczone cenami na tabliczkach czytelnym pismem. Oprócz tego muszą w składach znajdować się cenniki na widocznym miejscu.

Przekroczenie tego zarządzenia będzie karane na podstawie § 6 ust. o ustaleniu cen.

Radom, dnia 28 listopada 1941 r.

Gubernator Distriktu Radom
Urząd Dla Ustalania Cen
VOIGT